



Głos św. Józefa

Gazetka Sanktuarium św. Józefa w Prudniku - Lesie

14.07.2019 r.

Nr 28/2019

Msze św. niedzielne u nas o godz.: 8.00 10.00 11.30

W Dębowcu: 8.45

OGŁOSZENIA

Dzisiaj 15 Niedziela Zwykła.

O godz. 15.00 nabożeństwo **fatimskie**.

16.07. - **Wtorek** – Wspomnienie NMP z Góry Karmel (Szkaplerznej)

17.07. - **Środa** – Msza w intencji próśb i podziękowań zanoszonych za wstawiennictwem św. Józefa i nabożeństwo.

19.07. - **Piątek** – O godz. 17.30 Droga Krzyżowa.

20.07. - **Sobota** – Wspomnienie św. Czesława, patrona Diecezji Opolskiej

Święto Młodzieży na Górze św. Anny będzie w dniach 15 - 20.07.

W Lubrzy **odpust św. Jakuba** w niedzielę 21.07. Suma odpustowa o 11.30.

XII **Złot Motocyklowy** w Prudnickim Lesie odbędzie się w dniach 26 - 28.07.

W Parafii trwają zapisy na **Pieszą Pielgrzymkę** Opolską (11 - 17.08.)

Dziękujemy wszystkim za modlitwę, ofiary, kwiaty i wszelkie prace na rzecz Sanktuarium.

Sztuka życia polega na tym, by cieszyć się małym, a wytrzymać najgorsze.

William Hazlitt

ABC FRANCISZKANÓW W POLSCE

38. **Bł. Symforian Feliks Ducki (1888-1942)**

NOC OJCA SYMFORIANA, cd.

Patrzyliśmy z góry na ucieszone gęby Scharfuhrera Mohla i wystrojonych szczeniaków z „Hitlerjugend”. Na radość, jaką sprawiało im strzelanie w ten skłębiony, nieczuły na kule tłum głodnych. Na ludzi nieprzytomnych, oszalałych, depczących się, bijących na oślep nożami tylko po to, by ręce zanurzyć w kubie z rozgotowaną brukwią.

Wiedzieliśmy już na przykładzie sąsiadujących z nami bloków rosyjskich, że za kilka dni ludzie ci rzucą się sobie do gardeł w szale ludożerczym. (W Birkenau po raz pierwszy widziałem ludożerców na bloku śmierci (nr 6 - jeńców rosyjskich). Dochodzenie przeprowadzali m.in. więźniowie polityczni Kazimierz G z Warszawy i por. Wojtczak z Poznania.) Że jak jeńcy rosyjscy, będą żłopać swoją własną krew.

Ileż to na korytarzach rozgrywała się makabra „rozdziału żywności”, Jurek Jabłonowski rozkazywał nam „leżeć spokojnie”, Staszek Grudziński usiłował szukać porównań z piekłem Dantego, Ziółkowski dosadnie i ohydnie kłął, a ojciec Symforian mówił modlitwy za konających. Wielki dzień ojca Symforiana przyszedł 8 kwietnia.

Zapowiedział go „Henio Hotelarz”, handlarz żywym towarem, pełniący funkcję młodszego sztabowego, a potwierdziły „truponosy” - wypasione Żydki łódzkie.

Miało się to stać wieczorem. Miano wtedy „wykańczać” blok śmiercią straszniejszą niż w komorze gazowej. Straszniejszą niż głód i kij, który przecież w ciągu ułamka sekundy rozłupuje czaszki. Na blok mieli przyjść „Rusy”. Ci sami, którzy wymordowali rosyjski dwunastotysięczny obóz jeniecki.

Ci z piątego bloku, który nawet nam wydawał się piekłem, gdy był nieludzkim skowytom mordowanych ludzi, rżał kwikiem zarzynanych i płakał skargami wieszanych na stropach belek. Ci, których widzieliśmy co dnia pijanych eterem i czerwonych od krwi. „Towariszezi sztabendinsty”: Kolka, „Mongoł”, Jakimow, „Waśka

„Jakała” i ponury Ukrainiec Hrehory oraz ich trzydziestu kolegów. Za „robotę” mieli otrzymać nasz przydziałowy chleb.

Blok zamarł w przerażeniu. Płakał, nieruchomiał i przygotowywał się na tę noc. W naszej buksie było cicho.

Jurek opowiadał mi szeptem pełne kochania wspomnienia o żonie, Staszek milczał, ojciec Symforian nie przerywał swoich modlitw, a Ziółkowski, jak zwykle, starannie dobierając słów, kłął.

Czy wiecie, jak krzyczy krajany żywcem człowiek? Tak zawył stojący przy wejściu stary tramwajarz Staszak, kiedy wbiegający „Mogoł” wbił mu zaostrzony kij w brzuch. Trup Staszaka leżał potem długo, strasząc nas, przywykłych przecież do makabry, niesamowicie wykrzywioną twarzą. Rozczapierzone, martwe już palce, usiłowały wyjąć kij wbity w trzewia.

Zbiry rozbiegły się po bloku i naraz zawyło kilkanaście głosów. Czaszki pękały z hukiem jak rozbijane butelki. Nad tym wszystkim zagórował głos Koli „Matrosa”.

„Łożities spokojno, tawariszczi. Gołowoj wpieryd. Pa piati”.

Zakotłowało się po buksach, ale na krótko.

Leżeliśmy równo, głowami wprzód, uśmiechając się grymasem okropnym, w którym był strach, przymilność i zwierzęca prośba o darowanie życia.

Scharführer Mohl (Mohl był potem dowódcą Sonderkommando - 3000 więźniów żydowskich obsługujących komory gazowe, w których zamordowano trzy miliony Żydów i półtora miliona aryjczyków. Planowo, co pewien czas tamże Mohl gazował pracujących. Został potem wydany władzom polskim.), esesmani i Niemcy - blokowi śmieli się serdecznie z tego przedstawienia. „Rusy” zaglądali im w oczy, szukając pochwały i aprobaty.

Willy, ex-komunista, siedzący już sześć lat w lagrze, zatoczył się pijany i półprzytomny aż w nasz ką. Oplute pianą usta mamrotały coś, czego nie rozumiał nikt prócz Kolki, który rozejrzawszy się po bloku, rzekł: „Naczinat!”.

Wąskim korytarzem ruszyli ławą oprawcy. Patrzyli w wytrzeszczone oczy ludzkie i jednemu z pięciu czerepów dawali cios ostatni. Myślę, że był to cios łaski. Trwało to 10-15 minut.

Może więcej, może mniej. Spróbujcie mierzyć długość sekund w takiej chwili. Musiało to być dość długo, jeśli nawet Scharführer się znudził.

Kola zawołał kolegów i coś im cicho tłumaczył. Wiedzieliśmy, że przygotowuje nam drugi akt przedstawienia. Sztubendinści zaśmieli się, krzyknęli coś do siebie i znikli w wąskich korytarzach bloku. Niedługo domyślaliśmy się, co to może być. Cdn.

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK – 15.7.2019

18.00 **Msza gregoriańska I:** za + męża Alfonsa Wistuba

WTOREK – 16.7.2019

18.00 I. – **Msza gregoriańska I:** za + męża Alfonsa Wistuba

II. – Za + Leona w 33 rocz. śmierci o dar nieba

ŚRODA – 17.7.2019

18.00 I. – W intencji prośb i podziękowań zanoszonych za wstaw św. Józefa

II. – **Msza gregoriańska I:** za + męża Alfonsa Wistuba

CZWARTEK – 18.7.2019

18.00 I. – **Msza gregoriańska I:** za + męża Alfonsa Wistuba

II. – Do miłosierdzia Bożego i MB o zdrowie dla Franka

PIĄTEK – 19.7.2019

18.00 **Msza gregoriańska I:** za + męża Alfonsa Wistuba

SOBOTA – 20.7.2019

18.00 I. – **Msza gregoriańska I:** za + męża Alfonsa Wistuba

II. – Za + męża Józefa w 16 rocz. śmierci oraz za ++ rodziców Władysławę i Mariana

III. – W int. Marzeny i Jana w 10 rocz. ślubu. dziękując za wszelkie otrzymane łaski o bł. Boże i zdrowie

NIEDZIELA – 21.7.2019

8.00 I. – Za + Jana Gąsior w 10 rocz. śmierci i za + Kazimierę Pielihowską w 3 rocz. śmierci

II. – **Msza gregoriańska I:** za + męża Alfonsa Wistuba

10.00 I. – W 23 rocz. śmierci Marcina i Elżbiety Idzi oraz za ++ z rodziny

II. – W int. Marzeny i Mirosława Kaniuk w 25 rocz. małżeństwa

III. – W int. syna Mariusza w 50 rocz. urodzin

11.30 I. – Za ++ Józefa, Annę i Edwarda Piwko o szczęście wieczne

II. – Za ++ Annę Ziemięnek, dwóch mężów, rodziców i krewnych

III. – Za + męża Zdzisława w 10 rocz. śmierci i ++ rodziców z obu stron

W modlitwie wiernych za roczne dzieci:

Marcin Tokarczyk

Franciszek Zielski